

Przełom ku panhumanizmowi

Autor tekstu: **Jan Stachniuk**

Wydaje się, że dojrzeliliśmy już do tego, by dokonać uzupełnień w porządku naturalnym i zdobyć należny nam pułap. Próby dokonane w starożytności, które opisywaliśmy jako system taoizmu w Chinach, wedyzmu w Indiach, Zoroastra w Iranie, naturalizmu greckiego, germańskiego, słowiańskiego, nie powiodły się z powodu ubóstwa środków. Prymitywizm w kulturze duchowej, organizacji i technice nie pozwolił na rewolucję człowieczą. Sprawa ta przedstawia się dziś zupełnie inaczej. Możliwości realizacyjne w sferze organizacji społecznej i techniki są nader pokaźne. Największe trudności można wyczuć w sferze kultury duchowej. Zastarzałe tradycje wspakultury odgrywają szczególną rolę. Szanse na powodzenie rewolucji człowieczej są jednak duże. Zamierzenie to nie udało się w starożytności z powodu trudności tkwiących w podłożu materialnym. Człowiek dostoyny, twórczy, jaki zrodził się w antycznej Grecji, pozostał kwiatem na bagnie, gdyż aby on mógł trwać, musiało kilku innych ludzi zejść na poziom bezdusznych zwierząt pociągowych. Świat kultury w tej epoce mógł rozwijać się tylko na karkach mas ludzkich. Była to sprzeczność usunięta dopiero w epoce maszynizmu. Stalowi niewolnicy wzięli na swoje barki nieznośne brzemie. Dzięki temu może dziś powstać idea **wspólnoty tworzącej**, w której człowiek, przełamując się wewnątrz, może wejść na poziom świadomego realizowania swego posłannictwa.

Niepostrzegalnie odbywający się postęp doprowadził dziś do tego, że wszystkie pola, na których przejawia się działalność człowieka, mogą być scalone i kierowane zgodnie z planem zadań wspólnoty tworzącej. Jeśli więc zrodzi się mit świadomego budowania historii i jako świadomość wywalczy on miejsce w umysłach jakiejś grupy geograficzno-historycznej, wówczas świadomość ta potrafi wyzwoloną energię grupową skierować na wszystkie odcinki swego życia, kontrolując jej przebiegi zgodnie ze swymi celami. Warunki dokonania rewolucji człowieczej z grubsza są już dojrzałe.

Główne trudności skupiają się w kulturze duchowej. Sformułować ideę rewolucji człowieczej, nadać jej kształt, a więc utrwalić w pojęciach i symbolach artystycznych, dostatecznie chwytliwych dla umysłów dziś jeszcze związanych wczorajszym, ułomnym widzeniem świata, to pierwsze trudne zadanie. Nie mniej brzemienne jest drugie: określenie dostatecznie wyrazistych norm etycznych, regulujących niezmiernie złożone życie wspólnoty realizującej zadania przełomowego okresu. Rozwiązanie tych trudności zadecyduje o tym, kiedy się przełom powiedzie.

W kulturze duchowej musi być dokonany wynalazek polegający na stworzeniu systemu „wiązalników energii emocjonalnej”, umożliwiających jednostce wydzwignięcie się i utrzymanie na pułapie panhumanizmu. Stoimy wobec postulatu stworzenia systemu światopoglądowego i etycznego, który każdej jednostce pozwoli żyć na twórczym, pełnym napięcia poziomie, a to w ten sposób, że jej czyny najbardziej codzienne świadomie i wyraźnie będą wynikały z najwyższych celów. Oczywiście pociąga to za sobą konieczność przebudowy wszystkich dziedzin ludzkiego życia.

Najpierw jednak musi zjawić się idea nowego stylu życia, stwarzająca widoki na rekonstrukcję idącą ku panhumanizmowi. Taka idea musi objąć wszystko i dlatego nazywamy ją ideą wspólnoty tworzącej. To pozwoli na stabilizację woli twórcielskiej, żyjącej w podniesionym nastroju spełniania się posłannictwa człowieczego. Powstaje taka atmosfera religijna, którą my, ludzie żyjący na niższym poziomie, mało znamy.

Atmosfera moralna wspólnoty tworzącej zakreśli ramy, w których przebiegać powinno życie godziwe. Dopóki w jej rytmie człowiek jako element składowy utrzymuje się bez trudu, oznacza to zgodność napięć woli twórcielskiej, harmonię i piękno. Dzięki temu maleje niebezpieczeństwo opadania pełni wewnętrznej, na czym pasożytuje wspakultura. Wspólnota tworząca jest jakby szkieletem chroniącym żywioł emocjonalny w człowieku od nagłych wahaniec i spadków. Najmniej przejawia się to niebezpieczeństwo w okresie młodości i wieku męskiego, wzrasta zaś w miarę starzenia się organizmu. Na tym fenomenie polega cały pomysł wspakultury, która powzięła ideę całkowitego i świadomego pozbycia się żywiołu emocjonalnego w człowieku. Człowiek żyjący we wspólnocie tworzącej neutralizuje to niebezpieczeństwo. Może on **zachować swoją młodość emocjonalną** trwając przy normach

moralnych i normach postępowania wspólnoty tworzącej. Moglibyśmy wówczas mówić o "**wieczystej młodości" duchowej człowieka.**

Wydźwignięcie się na poziom życia duchowego wykluczający zrezygnowane westchnienie o „marność nad marnościami” będzie oznaczało nie tylko wieczystą młodość duchową, a więc i zwalczenie upiora wspaniałoty starczości, ale i w pierwszym rzędzie ugotowanie dróg dla normalnej działalności życiowej, która poprzez technikę i organizację wzniesie materialne podstawy nowego ładu świata.

(Publikacja: 03-08-2002)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1769>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl